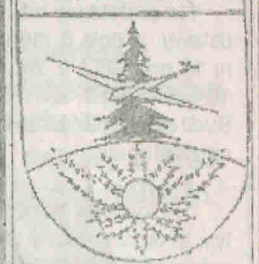


Gmina



Nr 21

maj 1994

□ egzemplarz bezpłatny

XXXIII SESJA RADY GMINY

Dnia 2. marca 1994 obradowała 33. Sesja Rady Gminy z następującym porządkiem obrad:

1. Otwarcie Sesji.
2. Interpelacje i zapytania radnych.
3. Budżet gminy na 1994 rok:
 - przedstawienie projektu budżetu przez Skarbnika Gminy,
 - opinia Komisji Rady Gminy,
 - dyskusja plenarna.
4. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - ustalenia ceny żyta, przyjmowanej jako podstawa obliczania podatku rolnego na terenie gminy,
 - budżetu gminy na 1994,
 - przyjęcia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych,
 - nabycia nieruchomości na rzecz gminy,
 - zamiany gruntów.
5. Sprawozdanie z działalności Komisji Rady Gminy za rok 1993 oraz przedstawienie planów pracy na 1994 (przewodniczący komisji),
6. Ocena udziału radnych na posiedzeniach Rady, Zarządu, Komisji (Przewodniczący Rady).
7. Informacja Wójta o realizacji uchwał Rady Gminy, podjętych w 1993.
8. Sprawy różne.
9. Zamknięcie Sesji.

W związku z obszernym porządkiem obrad radni zaproponowali przeniesienie punktów 5.6.7. na posiedzenie następnej Sesji. Propozycja została przyjęta. Przedłożone przez Zarząd projekty uchwał zostały przyjęte przez Radę Gminy z wyjątkiem uchwały w sprawie zamiany gruntów. Uchwała ta została wycofana z porządku obrad. W obradach Sesji uczestniczyło 14 radnych, a trwały one 5 godzin.

(ciąg dalszy na str. 3)

SAMO-RZĄD SĄSIADÓW

Niemiecki burmistrz

Prawo i praktyka niemiecka pozwalają scharakteryzować pozycję i działania burmistrzów wg dwu systemów: północnego i południowego. Trzeba zastrzec, że wymienionych systemów nie dzieli jakaś ściśle wyznaczona linia geograficzna. Zasadnicza pomiędzy nimi różnica polega na tym, że burmistrz "południowy" wybierany jest bezpośrednio przez pobywateli, zaś "północny" - przez radnych. Wg systemu północnego kadencje rad miejskich i gminnych oraz burmistrzów są w zasadzie zrównane. Przychodzi nowa kadencja, może być nowa polityka. Do wyjątków od tej zasady należy np. Badenia-Wirtembergia, gdzie kadencja burmistrza jest dłuższa niż kadencja rady (radę gminy wybiera się na 5 lat, burmistrza zaś na 8), co ma przeciwdziałać ewentualnym wstrząsom, które przynoszą nagle i całościowe zmiany personalne.

Według systemu północno-angielskiego (wprowadzonego po wojnie w brytyjskiej strefie na wzór angielski), zasadą jest niezawodowy burmistrz, który przewodniczy jednocześnie radzie gminnej. Natomiast zawodowo-technicznym sprawowaniem rządów lokalnych zajmuje się specjalny urzędnik (tzw. dyrektor gminy *Gemeindedirektor*). W tej organizacji istnieje wyraźny podział na organ ustawodawczy i wykonawczy.

W systemie południowym burmistrz

(dokończenie na str. 4)

AGRO-TURYSTYKA

Elżbieta Nawrocka

W Europie poszukuje się definicji i odpowiedniej nazwy dla agroturystyki. Występują określenia takie, jak: zielona turystyka, wiejska, inna, alternatywna itp. Analizując różne publikacje zachodnie, wyodrębnić można pojęcia: turystyka na terenach wiejskich, turystyka związana z rolnictwem, turystyka w gospodarstwie wiejskim. Są one rozumiane rozmaicie:

1. Turystyka na terenach wiejskich obejmuje wszelką turystykę, związaną z walorami środowiska naturalnego - lasy, parki naturalne, tereny wiejskie. Punktem wyjścia jest przeciwstawienie miastu wiejskiego charakteru terenu.

2. Turystyka związana z rolnictwem. Temin ten obejmuje wszystkie formy turystyki bezpośrednio związanej z środowiskiem rolniczym. Wiąże się z tym oferowanie: miejscowej tradycji (festyny, tradycyjne wiejskie święta ludowe), produktów rolnych, wytworów sztuki ludowej i rzemiosła.

3. Turystyka w gospodarstwie wiejskim jest związana z pobytom w funkcjonującym gospodarstwie rolnym. Pobyt ten często jest połączony z czynnym uczestnictwem w pracach, np. sianokosach, żniwach itp.

Istota agroturystyki

Agroturystyka nie jest czymś nowym; wyjazdy na wieś były popularne już w czasach rzymskich; stały się zwyczajem w XIX wieku. Dzisiaj wraca się do tej starej dobrej tradycji, ale w nowoorganizowanej formie.

(dokończenie na str. 4)

W numerze: XXXIV Sesja Rady Gminy - 2, Sesja XXXIII i jej uchwały - 3, Agroturystyka, Wybory Samorządowe - 19 czerwca - 3, Samorząd sąsiadów - 4, «Aesculap», Herby - 5, Rodzina z problemem alkoholowym - 6, 7, Wiersze Leopolda Staffa - 7, Humor, Rozstrzygnięcie Konkursu, Nowy Konkurs i ogłoszenia - 8

UCHWAŁA NR XXXIII z dnia 2. marca 1994 w sprawie budżetu gminy na rok 1994

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4 i pkt 9 lit. e art. 51, 54, 55, 57 ustawy z dnia 8 marca 1990 o samorządzie terytorialnym (Dz.U. nr 16 poz. 95 z p. zm.) oraz art. 4 ust. 1 i 2 art. 7, 8, 9 ust. 1 i 4 art. 16 ust. 4 pkt 2, art. 37 i 47 ustawy z dnia 5. stycznia 1991 - Prawo Budżetowe (Dz.U. z 1993 nr 72 poz. 344) Rada Gminy uchwała, co następuje:

§ 1.

1. Dochody budżetu gminy w wysokości 14 mld 827 mln 673 tys. zł Szczegółowy podział dochodów wg źródeł zawiera załącznik 1 do niniejszej uchwały.

2. Wydatki budżetu gminy w wysokości 15 mld 113 mln 076 tys. zł, w tym:

- dotacja na finansowanie inwestycji - 2 mld 50 mln,
- dotacja dla GOPS 1 - mld 668 mln zł,
- dotacja dla GOZ - 1 mld 950 mln,
- dotacja dla oddziałów "O" prz Szkole - 347 mln zł.

Podział wydatków ukladzie działów klasyfikacji budżetowej zawiera załącznik 2.

3. Dochody i wydatki budżetu gminy w ukladzie działów i rozdziałów klasyfikacji budżetowej zawiera załącznik 3. d niniejszej uchwały.

§ 2.

Niedobór budżetu gminy w kwocie 285 mln 403 tys. zł pokryty zostanie z nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych.

§ 3.

Plan finansowych dochodów i wydatków związanych z realizacją zadań zleconych gminie z zakresu administracji rządowej stanowi załącznik 4. do uchwały.

§ 4.

Środki finansowe do dyspozycji rad sołeckich w wysokości 140 mln stanowią załącznik 5. do uchwały.

§ 5.

Rezerwa budżetowa ogółem w wysokości 150 mln zł, z tego:

- rezerwa na wydatki nieprzewidywane w kwocie 10 mln zł
 - rezerwa celowa w kwocie 140 mln zł,
- z tego:

- na wydatki bieżące rad sołeckich w kwocie 140 mln zł.

§ 6.

1. Wykaz zadań inwestycyjnych planowanych do realizacji w 1994 zawiera załącznik 6.

2. Wykaz zadań remontowych o wysokości powyżej 50 mln zł planowanych do realizacji w 1994 zawiera załącznik 7.

§ 7.

Zobowiązuje się Zarząd Gminy do opracowania układu wykonawczego budżetu w szczególności działów, rozdziałów i paragrafów klasyfikacji budżetowej z uwzględnieniem kwot, wynikających z niniejszej uchwały.

§ 8.

Upoważnia się Zarząd Gminy do:

1) zaciągnięcia kredytu krótkoterminowego w maksymalnej wysokości 400 mln zł w przypadku nieterminowej realizacji dochodów budżetowych. Spłata kredytu nastąpi do 31. grudnia 1994 roku;

2) dokonywania zmian w budżecie gminy w zakresie dochodów: przeniesień między działami, rozdziałami i paragrafami klasyfikacji budżetowej w zakresie wydatków: przeniesień między rozdziałami i paragrafami klasyfikacji budżetowej.

§ 9.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 10.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podpisania z mocą obowiązującą od 1. stycznia 1994 roku.

Przewodniczący Rady Gminy

(-) Kazimierz Rosół

Sesja XXXIV Rady Gminy

Dnia 20. kwietnia 1994 obradowała w godz. 10.00-14.00

34. Sesja Rady Gminy z następującym porządkiem obrad:

- Otwarcie Sesji.
- Interpelacje i zapytania radnych.
- Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za rok 1993 (Skarbnik Gminy).
- Dyskusja nad sprawozdaniem.
- Ocena pracy Skarbnika Gminy i Sekretarza Gminy (Wójt).
- Przyjęcie uchwał w sprawach:
 - przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu gminy za rok 1993,
 - absolutorium dla Zarządu Gminy,
 - zbycia nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych, stanowiących własność gminy,
 - nabycia nieruchomości na rzecz gminy,
 - przejęcia gruntu w formie darowizny,
 - zamiany gruntów.
- Sprawozdanie Zarządu Gminy z wykonania uchwał Rady Gminy za rok 1993 (Wójt).
- Sprawozdanie z działalności Rady Gminy za rok 1993 (Przewodniczący Komisji Rady Gminy).
- Ocena udziału radnych na posiedzeniach Rady, Zarządu, Komisji (Przewodniczący Rady Gminy).
- Informacja Zarządu Gminy na temat zagospodarowania nieruchomości zabudowanej po byłej Szkole Szybocowej w Jeżowie Sudeckim.

12. Sprawy różne:

- informacja o pracy Zarządu między sesjami Rady Gminy,
- informacja o przebiegu komunalizacji Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji oraz Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego w Jeleniej Górze.

13. Zamknięcie Sesji.

W posiedzeniu brało udział 13 radnych. Po wysłuchaniu sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 1993 Rada Gminy udzieliła absolutorium Zarządowi przy 12 głosach za udzieleniem absolutorium i 1 głosie przeciw. Wójt Gminy w imieniu Zarządu podziękował Radzie Gminy za zaufanie oraz wysoką ocenę pracy Zarządu. Budżet gminy w roku 1993 kształtował się w następujący sposób:

- dochody 12 mld 743 mln 472 tys. zł

- wydatki 13 mld 776 mln 338 tys. zł.

Różnica pomiędzy dochodami a wydatkami została sfinansowana z nadwyżki budżetowej lat poprzednich.

Rada Gminy przyjęła wszystkie przedłożone przez Zarząd uchwały. W roku 1993 Rada obradowała na 9 posiedzeniach, podczas których podjęła 39 uchwał.

Jeżów Sudecki

Zarząd Koła Gminnego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Jeżowie Sudeckim uprzejmie informuje, że uroczyste wręczenie i poświęcenie sztandaru naszego Związku, nastąpiło dnia **3. maja 1994.**

w Kościele Parafialnym w Jeżowie Sudeckim. Po zakończeniu Mszy św. odbył się przemarsz pod Krzyż Pamięci Narodowej, gdzie zostały złożone wiązanki kwiatów. szersza relacja - w kolejnym numerze "Gminy".
Prezes Koła - Jan Pisarski

II SESJA RADY GMINY

II Sesja Rady Gminy odbyła się 27. lipca 1994. Stan radnych - 16 osób. Obrady obejmowały następujący porządek:

1. Otwarcie Sesji
 - stwierdzenie kworum,
 - wybór protokółanta,
 - przyjęcie protokołu z poprzedniej Sesji
2. Interpelacje i zapytania radnych.
3. Informacje Skarbnika Gminy nt. budżetu gminy na 1994
 - plan na 1994, omówienie uchwały budżetowej na 1994
 - wykonanie budżetu za 5 miesięcy.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - zmiany uchwały budżetowej gminy Jeżów Sudecki na 1994,
 - zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Jeleniej Górze,
 - ustalenia składów osobowych komisji Rady Gminy w Jeżowie Sudeckim,
 - wyboru członków Kolegium d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze,
 - wyboru ławników do Sądu Wojewódzkiego oraz Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze,
 - nabycia nieruchomości na rzecz gminy,
 - nabycia nieruchomości Skarbu Państwa na rzecz gminy,
 - nabycia nieruchomości na rzecz gminy,
 - ustalenia cen skupu żyta przyjmowanych jako podstawa obliczania podatku rolnego na terenie gminy.
5. Informacja Wójta Gminy na temat bieżącej pracy Zarządu Gminy.
6. Sprawy różne.
7. Zamknięcie Sesji.

Rada Gminy zdjęła z porządku obrad podjęcie uchwał w sprawie wyboru ławników do Sądu Wojewódzkiego i Rejonowego w Jeleniej Górze, aby termin zgłaszania kandydatów - ustalony na dzień 31. lipca - został zachowany.

Sesja miała na celu zapoznanie radnych nowej kadencji projektem budżetu na 1994 rok i stopniem zaawansowania na dzień 31. maja 1994.

Rada dokonała wyboru członków poszczególnych komisji Rady Gminy.

W interpelacjach radni poruszali sprawę psów, biegających po wsiach, apelowali do sołtysów, aby zwracali rolnikom uwagę, że psy powinny być zamykane, aby nie zagrażać mieszkańcom.

Gminna Biblioteka Publiczna w Jeżowie Sudeckim

- | | |
|--|--|
| <p>poleca:</p> <ul style="list-style-type: none"> <input type="checkbox"/> Literaturę piękną dla dorosłych, dzieci i młodzieży <input type="checkbox"/> Literaturę popularno-naukową <input type="checkbox"/> Księgozbiór podręczny zaopatrzone w wydawnictwa encyklopedyczne. <input type="checkbox"/> Słowniki <input type="checkbox"/> Kroniki <input type="checkbox"/> Czasopisma <input type="checkbox"/> Lektury od I klasy | <p>szkoły podstawowej do szkoły średniej oraz poleca na bieżąco nowości wydawnicze:</p> <ul style="list-style-type: none"> <input type="checkbox"/> Harlequiny <input type="checkbox"/> klasykę, <input type="checkbox"/> romanse, <input type="checkbox"/> historyczne, przygod. sensacyjne, fantastyczne, <input type="checkbox"/> drugą wojnę światową <p>Biblioteka udziela informacji bibliograficznej</p> |
|--|--|

UCHWAŁA nr II/14/94 RADY GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM

z dnia 27. lipca 1994 w sprawie
Ustalenia składów osobowych stałych Komisji
Rady Gminy w Jeżowie Sudeckim
Na podstawie art.21, ust. 1 i 2 ustawy z dnia
8. marca 1990 o Samorządzie Terytorialnym
(Dz.U. nr 16, poz. 95 z p.z.)
Rada Gminy uchwała, co następuje:

§ 1

W skład stałych komisji Rady Gminy wchodzi
przewodniczący - zgodnie z uchwałą Rady Gminy nr I/
6/94 z dnia 5. lipca 1994 -
a ponadto do komisji należą:

1. Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Budownictwa:
Wacław Konobrocki, Waldemar Bötther, Roman Kronenberger, Edward Dudek, Jan Jędrzejczyk, Edward Prymakowski.
2. Komisja Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej, Leśnictwa i Ochrony Środowiska: Kazimierz Lewaszkiwicz, Elżbieta Niedośpał, Bogusław Salus Edward Łoś, Mieczysław Wójcik
3. Komisja Planowania Budżetu i Finansów:
Edward Łoś, Waldemar Bötther, Roman Pawlukowicz, Wacław Lesik, Bogusław Chodak, Anna Gibała
4. Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej:
Janina Krajniak, Kazimierz Lewaszkiwicz, Elżbieta Niedośpał, Tadeusz Różański, Jerzy Sobański, Edward Dudek.
5. Komisja Rewizyjna: Jerzy Sobański, Janina Krajniak, Wacław Konobrocki, Tadeusz Różański, Kazimierz Lewaszkiwicz, Bogusław Chodak.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

§ 3

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy.

Radca Prawny

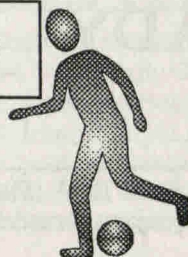
Przewodniczący Rady
Gminy
Anna Gibała

WYBORY DO RAD GMINNYCH

(dokończenie ze str. 1)

- | | |
|--|--|
| <p>Okręg wyborczy nr 10</p> <ul style="list-style-type: none"> 1. Kruszyński Kazimierz - 16 2. Pawlukowicz Roman - 59 <p>Okręg wyborczy nr 11</p> <ul style="list-style-type: none"> 1. Bogdanowicz Zbigniew - 17 2. Chodak Bogusław - 46 <p>Okręg wyborczy nr 12</p> <ul style="list-style-type: none"> 1. Konobrocki Wacław - 51 2. Lach-Rój Iwona - 28 <p>Okręg wyborczy nr 13</p> <ul style="list-style-type: none"> 1. Jędrzejczyk Jan - 55 2. Szatkowska-Olejnik Tolisława - 16 <p>Okręg wyborczy nr 14</p> <ul style="list-style-type: none"> 1. Niedośpał Elżbieta - 37 | <ul style="list-style-type: none"> 2. Smaciarz Jan - 19 3. Zawada Stanisława - 16 <p>Okręg wyborczy nr 15</p> <ul style="list-style-type: none"> 1. Pałka Stanisław - 13 <p>Okręg wyborczy nr 16</p> <ul style="list-style-type: none"> 2. Prymakowski Edward - 63 <p>Okręg wyborczy nr 16</p> <ul style="list-style-type: none"> 1. Lesik Wacław - 51 2. Wyrwiński Ryszard - 35 <p>Okręg wyborczy nr 17</p> <ul style="list-style-type: none"> 1. Jamrożek Andrzej - 19 2. Wójcik Mieczysław - 30 <p>Okręg wyborczy nr 18</p> <ul style="list-style-type: none"> 1. Różański Tadeusz - 35 2. Ślepecki Edward - 29 |
|--|--|

Sport w Gminie



III m R. Ziętał
2000 m dzieci starsze
III m A. Kondras.

29.09.94 w Jeżowie Sudeckim odbyły się zawody gminne w Czwórboju Lekkoatletycznym:

dziewczęta:

I m Szkoła Podstawowa Siedlęcín, II m Szkoła Podstawowa Jeżów Sudecki

chłopcy:

I m Szkoła Podstawowa Siedlęcín, II m Szkoła Podstawowa Jeżów Sudecki

Indywidualnie:

I m M. Zwierzańska I m G. Marszałek

II m I. Kulczewska II m P. Fornal

III m M. Buraczewska III m A. Kondras

- wszyscy ze Szkoły Podstawowej w Siedlęcínie.

W dniu 18.10.94 w Rakowicach Wielkich odbyły się Wojewódzkie Biegi Przełajowe "Złota Jesień", organizowane przez WZ LZS w Jeleniej Górze. Ogromny sukces osiągnęli uczniowie SP w Siedlęcínie, zajmując I miejsce wśród 22 szkół podstawowych. Gratulujemy! Oto wyniki szczegółowe:

I m SP Siedlęcín 237 pkt, II m SP Janowice Wielkie 207 pkt, III m SP Siekierzyn 196 pkt

XIV m SP Jeżów Sudecki.

Indywidualnie najlepsze wyniki osiągnęli:

I m M. Zwierzańska - kl.VI 1000 m

I m M. Podolska - kl.V 800 m

I m A. Gołębiowski - kl. VIII 1500 m

II m P. Podolski - kl. VI 1000 m

III m G. Marszałek - kl. VII 1500 m

IV m Ł. Matusiak - kl.V 800 m.

W biegach dla seniorów i juniorów członkowie LZS w Siedlęcínie zajęli drużynowo również I miejsce, II - LZS ZSO Gryfów Śląski, III - LZS Marciszów.

Indywidualnie uzyskano wyniki:

I m S. Borowiec - 3000 m juniorów, II m R. Ziętał - 3000 m juniorów

I m P. Paciejewski - 3000 m seniorów, II m D. Jończy - 3000 m seniorów

III m M. Jończy - 3000 m seniorów.

Uczniowie SP w Siedlęcínie brali udział w VIII biegu ulicznym o puchar "MIRINDY", odbytym w Kowarach. Startujący uzyskali szereg bardzo dobrych wyników:

Klasa I - II 600 m

V m P.Krzysztofiak

VI m J. Mahias

VII m A. Hołub

II m M. Chruściński

IV m K. Haras

Kl. III - IV 600 m

V m M. Lichtańska

VII m R. Sosnowska

II m T. Bogdanowicz

III m M. Chruściński

Kl. V - VI 800 m

I m M. Zwierzańska

V m M. Buraczewska

III m M. Marszałek

Kl. VII - VIII

II m M. Rajca

II m A. Zapała (SP Jeżów Sudecki)

III m P. Kozak

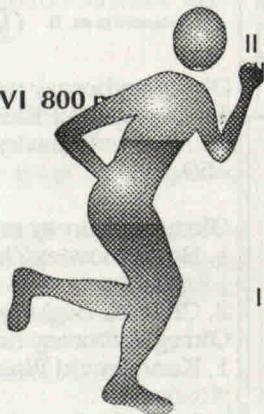
V m A. Kondras.

VI m Ł. Matusiak

VII m M. Jasnosz

I m A. Gołębiowski

IV m G. Marszałek



Uczniowie S.P. w Siedlęcínie brali udział w zawodach rejonowych w Czwórboju Lekkoatletycznym, które odbyły się 5.10.94 w Szklarskiej Porębie. Duży sukces osiągnęły dziewczęta, zajmując I m i awansując do zawodów wojewódzkich.

Drużyna piłki nożnej 5-cioosobowej rozegrała mecze eliminacji rejonowych, wygrywając ze Starą Kamienicą 4:2, i przegrywając z Łomnicą 1:4. W meczu o III m w rejonie spotka się z drużyną z Podgórzyna.

FESTYN 15 SIERPNIA

odbył się na boisku s portowym w Jeżowie. Rozpoczęły go drużyny piłkarskie z całej gminy (tj. Czernica, Chrośnica, Płoszczyna, Dziwiszów, Jeżów Sudecki).

W meczach o Puchar Przechodni Wójta Gminy zwyciężyła po raz drugi drużyna z Jeżowa Sudeckiego. Drugie miejsce zajął zespół z Dziwiszowa, trzecie - z Płoszczyny, czwarte - z Chrośnicy.

Od godz. 15.00 rozpoczęły się konkurencje dla dzieci i dorosłych.

W ringo grało 10 par, tj. rodzic + dziecko:

I m Ryszard Karmelita + syn Kamil
II m Stanisław Prendota + syn Marcin
III m Stanisław Zwierzański + syn Marcin

W drugiej konkurencji - tor przeszkód - uczestniczyło 20 dzieci

Wśród chłopców zwyciężył Łukasz Bobryk, a drugie miejsce zajęli Tomasz Karmelita i Arek Sliwiński, trzeci był Maciej Białokrzyty.

W konkurencji dziewcząt zwyciężyła Katarzyna Karmelita przed Agatą Gawrylenko i Katarzyną Horach, a trzecia była Marta Werstak.

W konkurencji rzut kółkiem na kolek zwycięzcami zostali wśród dziewcząt:

Katarzyna Karmelita, Basia Arasymowicz, Anna Kotarba, a wśród chłopców:

Łukasz Bobryk, Tomasz Karmelita, Zbigniew Dobosz i Marcin Salewski.

W następnych konkurencjach zwycięzcami zostali:



Podnoszenie sztangi 35 kg w czasie 1 minuty:

Krzysztof Gawron - 74 razy

Dariusz Pawlica - 60 razy

Krzysztof Arasymowicz - 50 razy.

Udział wzięło 10 zawodników.

Rzut wałkiem na odległość:

K. Filipiak - 23 m

Z. Dobosz - 20,5 m

J. Lach - 20,3 m

Udział wzięły 22 panie.

Rzut piłką lekarską (3 kg):

J. Kotarba,

R. Karmelita

Szykowiecki.

Ostatnią konkurencją był strzał piłką do bramki z wstążką w połowie słupków. Zwyciężył B. Barański przed K. Arasymowiczem i Z. Doboszem.

Udział wzięło 30 osób.

Opracował Jan Kotarba

SZTANDAR KOMBATANTOM

W dniu 3. maja 1994 został poświęcony i przekazany Poczciemu Sztandarowemu w Kościele Parafialnym pod wezwaniem św. Stanisława w Jeżowie Sudeckim sztandar Koła Gminnego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Sztandar został ufundowany przez wszystkich kombatantów i podopiecznych naszego Koła oraz niżej podanych fundatorów, których nazwiska zostały utrwalone w księdze pamiątkowej.

Kazimierz Rosół - Przewodniczący Rady Gminy

Edward Dudek - Wójt Gminy

Genowefa Smolarek -

Sekretarz Gminy

Adam Dudek - Jeżów Sudecki

Henryk Słowiński -

Ryszard Idzi

Stanisław Dziobiak

Szymon Nyrek

Stanisław Prendota

Zbigniew Ziętek

Zofia Friedel

Andrzej Buziuk

Tadeusz Sokołowski

Jadwiga Pietrzak

pp. Marutowie

Kazimierz Baszak

Wojciech Kamiński

Leszek Jankowski

Krzysztof Prokop

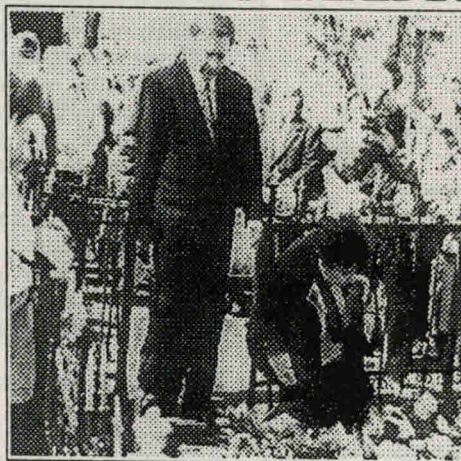
Bożena Moncher

Ryszard Szpieć

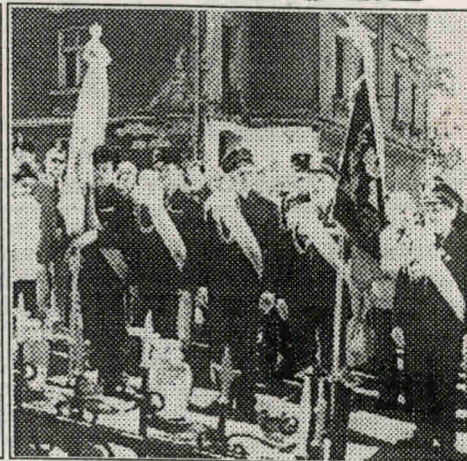
Mirosława Szpieć

Władysław Szurek

Edward Liebersbach



Po lewej: Wójt i Sekretarz Gminy w hołdzie Ofiarom



Po prawej: Poczest Sztandarowy

Aleksander Bugajski

Bogdan Sulencki

Marian Droździkiewicz

Jan Pisarski

Józef Zieliński

Tadeusz Kwiatkowski

Bolesław Różycki

Antoni Łobos

Helena Guzera

Michał Sokołowski

Zbigniew Braun

Józef Mackiełło

Józef Idzi

Stanisław Olechowski - Czernica

Mieczysław Prymakowski

Józef Świętanowski

Józef Siwicki

Kazimierz Mazurek

Tadeusz Patlewicz

Jan Juszcak - Płoszczyna

Józef Jaworski

Bronisław Gogojewicz - Dziwiszów

Józef Paczkowski - Siedlęcín

Marian Drahan

Józef Malitowicz

Eugenia Malitowicz

Ks. Stanisław Hendzel - Proboszcz

Parafii Jeżów Sudecki

ks. Julian Gronek - Proboszcz Parafii

Czernica

Edward Jakubowski - Prezes Zarządu

Wojewódzkiego Z.K.R.P i B.W.P.

w Jeleniej Górze

W poprzednim numerze zamieściliśmy relację z uroczystości wręczenia sztandaru. Dziś zamieszczamy fotografie.

Zarząd Koła Gminnego Związku za naszym pośrednictwem jeszcze raz składa podziękowania wszystkim Ofiarodawcom.

Lubniewice - zielone światło dla euroregionów

Jacek Jakubiec

Idea "euroregionów", licząca sobie w warunkach polskich niewiele ponad trzy lata, nie miała dotychczas łatwego życia. Wprawdzie narodziny pierwszego z nich - naszego Euroregionu "Nysa" - poprzedziło udzielenie temu zamysłowi najwyższego patronatu trzech prezydentów (von Weizäckera, Havla i Wałęsy), nie wynikało z tego jednak zbyt wiele dla dalszego biegu sprawy. Animatorzy i realizatorzy tej inicjatywy zostali zdani na własne siły. Nie zabrakło też odruchów niechęci i połajaniek, by wspomnieć "przywoływanie do porządku" wojewody J. Nalichowskiego przez ówczesny aparat belwederski, czy pamiętną debatę parlamentarną przy okazji narodzin Euroregionu Karpackiego. Dysponuję atrakcyjnym zbiorem wycinków prasowych z tamtego okresu, wśród których szczególną urodą wyróżnia się tytuł: "Euroregiony: piąty rozbiór Polski"

"GAZETA POLSKA", kwiecień 93). Na pociechę dodajmy, że to, co tu z mozołem, ale i wielką nadzieją i determinacją tworzyliśmy, było tak samo odległe i mało kogokolwiek obchodzące nie tylko w Warszawie. Bardzo podobnie na tę inicjatywę reagowali także miarodajni decydenci w Dreźnie i w Bonn, a zwłaszcza w Pradze. Jakkolwiek dziś daleko nam do poczucia euforii, to przecież fakt, że idea poszła w Polskę, i że na dzień dzisiejszy na zachodzie, południu i wschodzie Polski już 13 takich transgranicznych wspólnot działa lub rodzi się - mówi sam za siebie. Ile z tych inicjatyw ostatecznie w dojrzałej formie zaistnieje i uzyska status afiliacji w AGEG - Europejskiej Wspólnocie Przygranicznych - to sprawa w gruncie rzeczy drugorzędna. Ogólna tendencja na rzecz integracji europejskiej z jednej strony, a przede wszystkim i to jakby całkiem niezależnie od owej "euro-

pejskości" - na rzecz harmonii, współpracy i zbliżenia z najbliższym sąsiadem tuż "za miedzą" wydaje się już oczywista i dominująca. To naprawdę cieszy!

Jak daleko zaszły zmiany w polskim myśleniu politycznym w kontekście euroregionalnym przekonują przebieg i wyniki ogólnopolskiej narady zorganizowanej przez Urząd Rady Ministrów w Lubniewicach (woj. gorzowskie) w dniach 8-9 września br. Na zaproszenie szefa URM - ministra Michała Strąka wzięło w niej udział ponad 30-osobowe grono przedstawicieli zainteresowanych ministerstw, obu izb parlamentu oraz wojewodów, przedstawicieli związków komunalnych i innych organizacji lokalnych bezpośrednio zaangażowanych w inicjatywę współpracy transgranicznej. Prezentacja dokonań i planów, ale przede wszystkim ukazanie licznych przeszkód, jakie ciągle jeszcze piętrzą

Rodzina z problemem alkoholowym



Wanda Sztander

2

Otwarte i skuteczne komunikowanie się to sytuacja, w której członkowie rodziny są w stanie rozmawiać o wszystkich istotnych sprawach swego życia. Oznacza to, że potrafią o nich mówić, jak też tego słuchać. Jest wiele powodów, dla których ludzie nie mówią sobie wzajemnie o różnych sprawach i nie słuchają innych. Może dzieć się tak ze strachu przed odrzuceniem i agresją (*Nie wolno mu tego powiedzieć, bo on na mnie nakrzyczy*), z lęku, by nie urazić drugiej osoby (*Nie można jej tego mówić, bo będzie jej przykro*); z lęku, by nie odsłonić jakichś postaw, czy myśli, których się w sobie nie akceptuje (*Gdy to powiem, okaże się, że go podejrzewam*), z poczucia beznadziejności (*To nic nie da*); wreszcie z obawy, by nie nazwać trudnych rzeczy po imieniu, z przekonania, że dopóki się ich nie nazwie, to nie istnieją.

Najtrudniejsze bywa komunikowanie odczuć, mówienie o głębszych obawach, słabościach i pragnieniach. Wielu z nas boi się odsłonić swoje słabe strony, by nie zostać zranionym, boi się poprosić, by nie doznać odmowy, pokazać, że coś jest ważne, by nie zostało odebrane. Są też rodziny, w których nie wolno okazywać złości i siły, zagraża to bowiem innym.

Usunięte z rodzinnej uczucia i sprawy powodują, że powstaje obszar tabu, martwa strefa, której się nie dotyka. W zależności od tego, jak jest duża, jak wiele obejmuje spraw, zaburza w mniejszym lub większym stopniu porozumiewanie się w rodzinie.

W rodzinie z problemem alkoholowym obszarem martwym są uczucia i przeżycia związane z alkoholem, a nawet sam fakt picia, czy upijania się. Zawsze raczej "Tata źle się czuje" i "Mama jest zmęczona" niż ktoś się po prostu upił. Wstyd i lęk każą kłamać nawet przed sobą, obawa zaś przed tym, by nie zepsuć relacji pijącego rodzica z dziećmi, zamyka w tym przedmiocie usta dorosłym. Znam ojca, który - w dobrym związku z miłością - spędzał wiele czasu ze swoim aktualnie 16-letnim synem. Wyjeżdżali na wakacje, biwakowali na wyprawach na ryby. Nigdy, ani razu nie padło między nimi stwierdzenie, że matka pije. Chłopiec - gdy miał 6-8 lat - pytał tylko co rano: *Jak mama się czuje?* Potem przestał pytać.

Martwym polem są nie tylko fakty, dotyczące nadużywania alkoholu, ale też uczucia związane z tą sprawą. Ludzie obawiają się tego, co będzie, gdy alkoholik przyjdzie pijany, lecz nie rozmawiają o tym. Irytują się i zaprzeczają, jeśli ich o to spytać. Wstyd nie pozwala mówić o tym, co zdarzyło się wczoraj, i kto jak czuł się z tym wszystkim. Owszem, są awantury. Lecz desperacja, awantura, epitety i pełne pretensji zarzuty, chociaż pozwalają upuścić wiele z wewnętrznego napięcia, nie są rozmową. Atak rodzi kontratak. Natomiast wszyscy - żyjący blisko z osobą uzależnioną - wiedzą, że otwarta i życzliwa rozmowa z alkoholikiem jest niemożliwa. Jego system iluzji i zaprzeczania, rodzaj wewnętrznego zakłamania, w którym żyje, nie daje przystępu ani faktom, ani ludzkim słowom.

Atmosfera w rodzinie z problemem alkoholowym przypomina burzę albo ciszę przed burzą. Napięcie i rozładowanie, od których można uciec, wychodząc z domu albo izolując się słuchawkami na uszach, lekturą, którą się bardziej "ćpa" niż czyta, światem własnych marzeń lub nerwowym zajmowaniem się czymś, co wcale nie wymaga tyle energii i wysiłku - sprzątnięciem, czyszczeniem, układaniem w szafie, dzierganiem - co

pozwała jednak znaleźć ukojenie.

W tej atmosferze trudno odważyć się, a jeśli zbierze się na odwagę, trudno się przebić do mamy z kłopotami szkolnymi. Wiadomo, że są większe sprawy i mama ma większe zmartwienia. Trudno podejść do syna i spytać, co u niego, bo może napomknąć coś o przykrych wydarzeniach wczorajszego dnia. Matce nie można powiedzieć, że się nie ma już siły, bo przecież przestrzegala, by nie wychodzić za mąż.

Wstyd koleżance powiedzieć, że nie ma się ani grosza; przecież ona wie, że mąż nieźle zarabia. I tak dalej. Martwe pole komunikacji związanej z pićm i jego skutkami paraliżuje otwartą i szczerą wymianę myśli z innymi ludźmi. Sprawia, że ludzie są bardzo samotni, przez co ciężar życia zwiększa się wielokrotnie.

Wzajemność oznacza, że ludzie na przemian jedno drugiemu są w stanie dawać oparcie, uwagę, podtrzymanie i energię. Role w rodzinie charakteryzują się pewną stałością. Matka przez wiele lat jest matką, dziecko dzieckiem, toteż kierunek wsparcia między nimi jest stały, dopóki dziecko nie stanie się dorosłe. Wszyscy wiemy, że jest wiele chwil i sytuacji, w których dorosłej i silnej osobie potrzeba wsparcia i pomocy i dobrze jest, gdy inni, nawet mniejsi, mogą jej to dać. Wiemy też, że jest to możliwe. Gdy ktoś wskutek okoliczności lub utraty sił wypada ze swojej roli, jego aktywność przejmują inni. W zdrowej rodzinie takie "świadczenia" dzieją się naprzemiennie i są wzajemne. Dzisiaj ja oprę się na tobie, jutro zaś dam oparcie tobie. Dzisiaj ja ciebie pocieszę, jutro ty mnie.

W rodzinie z problemem alkoholowym brak wzajemności. Przez fakt, że alkoholik permanentnie nie wypełnia swojej roli: współmałżonka, rodzica i partnera życiowego, przez fakt, że umowy z nią, czy z nim nie są spełniane, a terminy dotrzymywane, wsparcie, energia i uwaga przepływają w jedną stronę. To alkoholikowi trzeba dawać wsparcie, łączyć jego niedociągnięcia, uważać na jego posunięcia, chronić jego zamierzenia. Ze strony osoby uzależnionej nie można liczyć na to samo albo można liczyć w niewielkim tylko wymiarze. Jeśli brak wzajemności trwa przez całe lata i dotyczy wielu istotnych dziedzin życia, w rodzinie powstaje atmosfera urazy. To uraza sprawia, że pytanie: *Która godzina?* może wywołać awanturę ze szlochami.

Otwartość to połączenie ze światem. Połączenie ze światem zewnętrznym oznacza, że rodzina nie jest zamknięta. Jest raczej jak żywa komórka z półprzepuszczalną błoną. Istnieje wymiana. Przychodzą ludzie i wychodzi się do ludzi. Wynikają idee, poglądy, informacje, które w rodzinie się przetwarza, jedne pozostawia, inne usuwa jako nieprzydatne lub niechciane. Wychodzi się ze swoimi trudnymi sprawami do innych ludzi, by łatwiej znaleźć właściwy dystans do tego, co nadmiernie emocjonuje. Rodzina jest raczej oknem w sieci społecznych powiązań niż izolowanym fragmentem układanki.

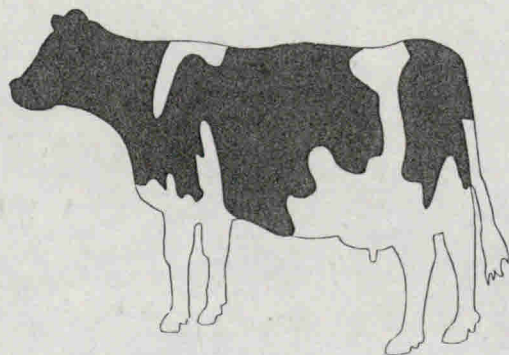
W rodzinie z problemem alkoholowym ludzie zamykają się przed innymi. Nie wywleka się brudów, nie ma czym się specjalnie pochwalić. Przystając zapraszać ludzi do siebie przez wstyd, co mogą zastać w domu, przestaje się również odwiedzać innych w celach towarzyskich, by nie prowokować zaproszeń i dopytywania się. Lub odwrotnie: przestaje się bywać u innych ze względu na niebezpieczeństwo upicia się osoby uzależnionej, przez co nie ma okazji do rewanżu. Dzieci nie zapraszają kolegów, a że w tej sprawie także obowiązuje pewna wymiana, wychodzą najdalej na ulicę. Rodzina izoluje się, zostają samotni, nie kontaktujący się z sobą ludzie w izolowanej rodzinie. Bardzo trudno wyjść z tego zakłętą kręgu, by sięgnąć po wsparcie lub po prostu zwrócić się o pomoc.

(ciąg dalszy nastąpi w kolejnym numerze)

wszyscy mają pretensje do siebie samych i do siebie nawzajem. Zarówno alkoholicy, jak ich rodzina czy współmałżonkowie, a nawet dorastające dzieci, związane są węzłami krzywdy, winy, urazy, agresji oraz poczucia, że nikt nie jest w porządku. Wraz z oskarżeniami, poczuciem winy i nieadekwatności ("nie jest dobrym mężem, ale to przede mną, ja nie umiem być dobrą żoną") pojawiają się inne trudne, przykre uczucia. Emocjonalna atmosfera rodziny alkoholowej ogniskuje się wokół wstydu, żalu, złości, lęku, poczucia winy i krzywdy. Inni ludzie i inne rodziny także przeżywają te wszystkie stany, jednak rzadko kiedy w tak nasilonym połączeniu i chaosie, jak ma to miejsce w rodzinie dotkniętej alkoholizmem. Złość zamienia się w żal, żal w poczucie winy, wina w lęk, a lęk w poczucie krzywdy. Taka lub podobna kombinacja destrukcyjnych połączeń emocjonalnych mało sprzyja akceptowaniu siebie i realistycznemu widzeniu swoich problemów.

Autonomia - obok akceptacji siebie - jest drugą ważną cechą osób, które z powodzeniem budują swoje wzajemne relacje. Pozornie jest ona przeciwieństwem wspólnoty. Autonomia oznacza prawo jednostki do budowania niepowtarzalnego kształtu własnej osoby i osobistej wersji swojego życia. Dojrzała wspólnota to wspólnota autonomicznych osób, a to oznacza wspólnotę opartą na wyborze, a nie na zniewoleniu. *Jeżeli moje związki z ludźmi opierają się na poczuciu, iż coś muszę, jestem bliska niewoli. Jeśli opierają się na poczuciu "decyduję się" i "wybieram", jestem bliska autonomii.* Aby jednak trafnie i jasno odczytywać tego typu stany, potrzeba w miarę jasnej orientacji co do granic swojego ja i tego, co jest mną, a co nie jest. Jasności co do tego, co jest moim lękiem, a co cudzym lękiem. Co jest moim zadaniem, a co nie; co podlega mojemu wpływowi, a co nie.

W rodzinie z problemem alkoholowym obszary psychologiczne poszczególnych osób przeikają się, zaś granice są chaotyczne i niejasne. W miejsce odpowiedzialności jest albo jej odrzucenie albo nadodpowiedzialność, co oznacza traktowanie innego dorosłego człowieka jak dziecka lub osoby ubezwłasnowolnionej. Ludzie wchodzą wzajemnie w swoje psychiczne obszary, robiąc coś za kogoś, odpowiadając za kogoś lub myśląc za kogoś. Pozwalają też, by ktoś inny za nich myślał, planował i wykonywał. By ktoś inny wiedział, czego chcą, lub co jest dla nich dobre. Przeżywają intensywnie czyjeś życie zamiast swojego, chcąc za kogoś martwić się za kogoś. Albo oddają swoje pole psychiczne we władanie innych osób, pytając: *"Powiedz mi, co mam robić? Przecież znasz mnie lepiej niż ja sam. Najlepiej zrób to za mnie"*. Zamęt i niejasność granic nie sprzyjają budowaniu dojrzałych związków. O spotkaniu się dwóch podmiotów można mówić tylko wtedy, gdy są one wystarczająco odrębne, by stwierdzić, że są dwa.



Leopold Staff:

Rzut w przyszłość

Więc jak się wielkie poematy pisze?
 Nie kometami szastając po niebie
 Ani wprzegając pegazowe żrebie
 W rydwan, by mącić planetarną ciszę.
 Lecz bijąc w skryte pod żeber klawisze
 Serce swe dłonią, jak cepem po glebie,
 Z myślą o wiecznym, a codziennym
 [chlebie,
 Który nasyci swoich i przybysze.
 Bić pięścią w własną pierś, jak w
 dzwon spiżowy, Aby nabrzmiała
 straszliwymi słowy:
 Ucisk, niewola, tyrania, więzienie!
 Aż buchnie z białych ust pieśń, jak
 [krwi rzeka,
 Niby chorągiew, co krzyczy
 [w przestrzenie:
 Wolność człowieka i miłość człowieka!

Wiosna kłęski

Wiosna w słodyczy zmartwychwstała
 [świeżej,
 Promienna słońcem, powiewami
 [wonna,
 Oczarowana sobą, we śnie leży
 Jak tajemnica święta i bezbronna.
 Bo chwila wbija miecz w serce zbolące
 I młode pola, wzgórz zielone kopce,
 Dalekie lasy, świata piękno całe
 Zda się mi nagle beznadziejnie obce.
 Głuche milczenie na ziemi obszarze.
 Jydynie jastrzęb wśród nieba głębin,
 Na niewidzialnym błękitu zegarze
 Kołując, smutne zakreśla godziny.

HUMOR

W KAWIARNI

- Co państwu podać?
- Dla mnie duże piwo - zamawia mąż.
- A ja poproszę herbatę - zamawia żona.
- Dziwna z siebie kobieta - komentuje mąż - przecież herbatę możesz sobie zrobić w domu!

BEZ WYCIERACZKI

- Dlaczego w samochodzie masz tylko jedną wycieraczkę?
- Drugą schowałem do bagażnika, bo policjanci ciągle za nią wkładali mandaty!

BABA U LEKARZA

- Lekarz długo bada i mruczy pod nosem: - Oddechu brak... serca nie słyszę... Albo ja jestem głuchy, albo pani już nie żyje...

ZADUMA

- Co zobaczyłeś takiego ciekawego?
- Oglądam nasze ślubne zdjęcie i zastanawiam się, dlaczego się wtedy uśmiechałem...

PRZED OPERACJĄ

- Panie ordynatorze, czy będzie mnie pan osobiście operował?
- Tak, lubię przynajmniej raz na rok sprawdzić czy jeszcze nie wszystko zapomniałem!

Rozstrzygnięcie konkursu

Redakcja otrzymała 7 odpowiedzi na konkurs, ogłoszony w 20 numerze „Gminy”. Nagrody otrzymują:

Katarzyna Zalewska,
Iwona Zapalska,
Katarzyna Balińska,
Agnieszka Kuczyńska,
Krzysztof Karmelita,
Tomasz Bereźnicki,
Tomasz Zapalski.

Gratulujemy!

CZERNICA

Komitet Rodzicielski przy Szkole Podstawowej w Czernicy zorganizował w dniu 30. kwietnia zabawę taneczną.

Dochód z zabawy jest przeznaczony na zakup sprzętu komputerowego dla Szkoły.

Komitet Rodzicielski

Ogłaszamy Konkurs dla najmłodszych pod tytułem "Moje lektury"

Podaj autora i tytuł książki, z której pochodzi ten fragment:

1. "Karolcia wypowiedziała w myśli życzenie, aby ciastka, goście i Filomena zniknęli jak najszybciej z jej pokoju, a ciotka Agata o wszystkim zapomniała".

2. "Kapitan wykrzykiwał wciąż nowe rozkazy, ale nikt ich nie wykonywał. W końcu ochrypl, usiadł na zwoju lin okrętowych i szklanym wzrokiem patrzył na tańczących marynarzy..."

3. "Po uczcie rozpoczęły się zabawy. Nim się spostrzegłem, porwano mnie i zaczęto podrzucać do góry na zszytych skórach. Po chwili uwolniono mnie i złapano jednego myśliwego..."

4. "Nie zwracam wcale uwagi na to, co ta hotota wyrzaskuje z płota, ale co by to było, gdyby moi bracia powrócili z ciepłych krajów, a ja bym nie umiał fruwać! Cwicze po całych dniach, ale jakoś tępo mi idzie!"

5. "Jakże ja się pokażę mojej dobrej Wróżce? Co ona powie, kiedy mnie ujrzy... Czy zechce mi przebaczyć ten mój drugi wybryk?"

6. "I oto któregoś słonecznego ranka, kiedy Zamkowa Góra n... Popradem ledwo rozpowijała się z welonów mgieł, Marysia, Józia i Różia wybrały się na grzyby..."

Odpowiedzi na KONKURS prosimy przestać na adres Redakcji lub Gminnej Biblioteki Publicznej w Jeżowie Sudeckim.

DZIWISZÓW

1. maja 1994 w godz. 14.00-20.00 odbył się festyn na boisku sportowym w Dziwiszowie, zorganizowany przez Radę Sołecką i Komitet Rodzicielski Szkoły. W trakcie festynu rozegrano konkurencje sportowe i sprawnościowe:

bieg w workach, bieg na 60 m, mecze

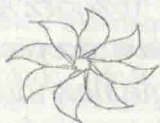
piłkarskie: Dziwiszów Górny na Dolny, zwycięstwo tych, co mieszkają na górze; kawalerowie - żonaci 1:0, zwycięstwo rutyny i stażu małżeńskiego

przeciąganie liny - Dziwiszów Górny na Dolny. Wśród dzieci i dorosłych zwyciężyli mieszkańcy dolnej części wsi.

W przerwach oblegany był obficie zaopatrzonego bufet oraz można było obejrzeć pokazy lotnicze i spadochronowe, a na zakończenie - potańczyć przy muzyce. Rada Sołecka i Komitet Rodzicielski zapraszają na

Festyn z okazji Dnia Dziecka - w sobotę 28. maja od godz. 13.00.

Szczegóły w afiszach!



Wydawca: Rada Gminy w Jeżowie Sudeckim. Redakcja: Beata Drewnowska, Irena Drożdżikiewicz (red. naczelny), Edward Dudek. Adres redakcji: Jeżów Sudecki, ul. Długa 63 (Urząd Gminy) ☎ 132-254 oraz w siedzibie Gminnej Biblioteki - ul. Długa 89 ☎ 132-215. Skład KST «LIBRO» - ul. Bartka Zwycięzcy 11/1 w Jeleniej Górze ☎ 231-12. Druk własny.

Ogłoszenie

Urząd Gminy w Jeżowie Sudeckim uprzejmie informuje, że z dniem 1. kwietnia 1994 przejął w skład mienia komunalnego wodociąg w Jeżowie, będący dotychczas własnością Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Jeleniej Górze. Rozliczenia za dostarczoną wodę będą prowadzone przez tut. Urząd. W związku z otrzymaną informacją o możliwości podwyższenia cen przez Wojewodę Jeleniogórskiego zastrzegamy sobie prawo równoczesnego podwyższenia cen za użytą wodę, o czym poinformujemy wszystkich odbiorców wody.

Z upoważnienia Wójta

Genowefa Smolarek - Sekretarz Gminy